

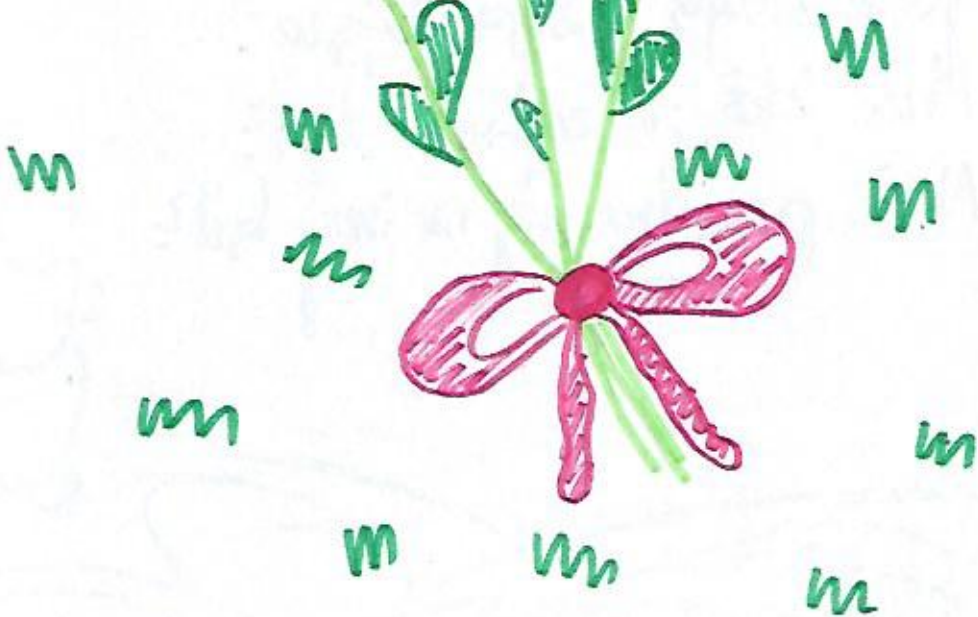
Pogodnie



Wierszyki



# Pogodne wierszki



Monika Jadrak

W pięknej przestrzeni wśród ziemi,  
krąży mrówka i krety. Te także wspomniała,  
piękne i białe zimę chować się musi.

Bańwanki ulepione,

krety w sen znurzone nie widzi żywej duszy  
Gdzie się ukryło życie jak nie na tej łące?  
Gdzie kicają i zycie zająle?

Może ktoś je zabral stąd?

Może powędrowały na inny kraj?





Nie to przecież mroźna zima,  
spać je ułożyta.

Spią słońce smacznie, bo na chorze mróz,  
ale panie wiosna idzie tuż, tuż.



Pani wiosna już przyloty,  
ze smu zwierzęta zbudziła.

Ptaki pięknie śpiewały,  
wiosnę zapraszały.

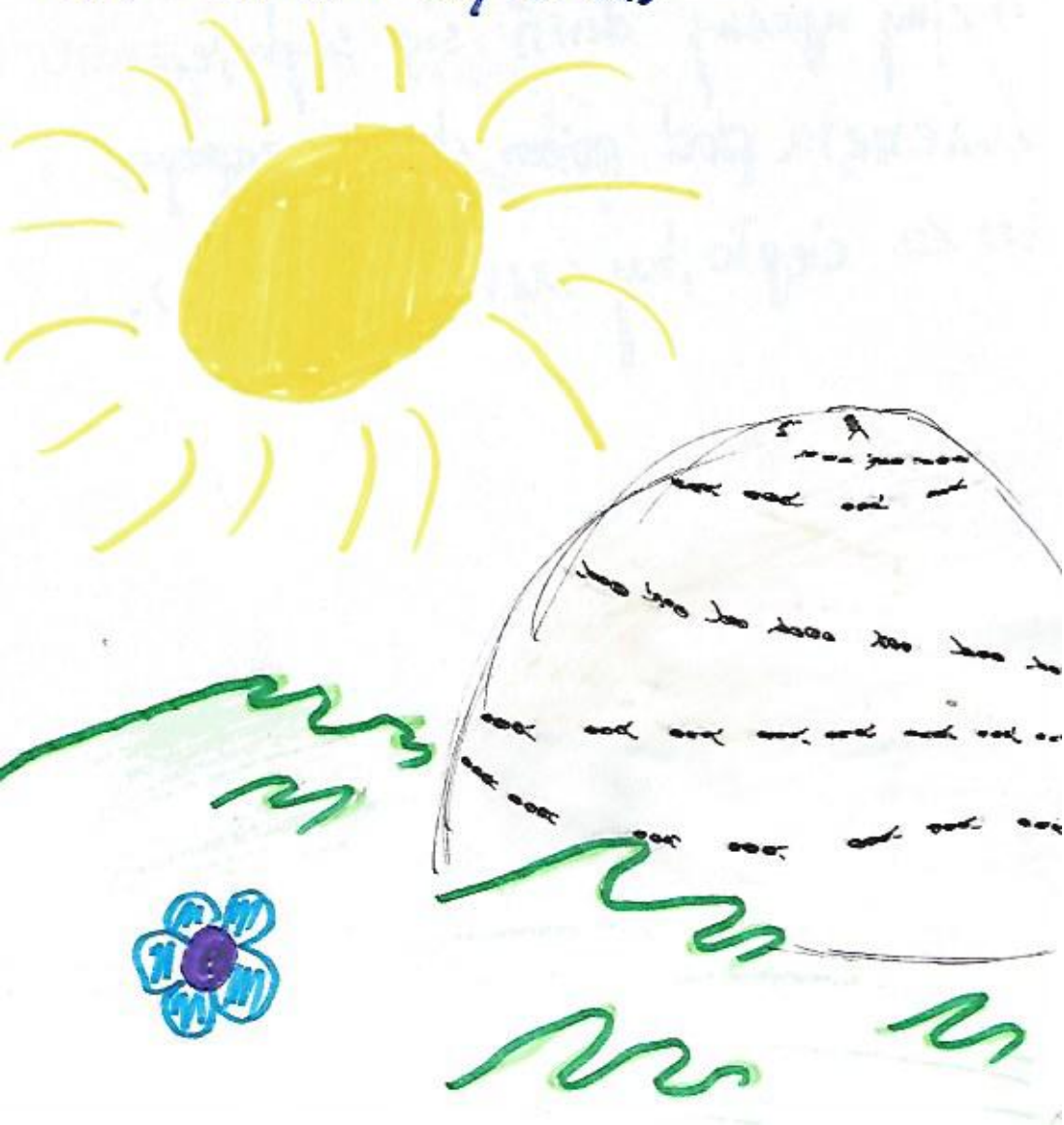
Kwiat spogląda ciekawie,  
jak rośnie w zielonej trawie.

Zające chętnie kicają po łące  
i cieszą się razem ze słońcem.

Po kwiatkach skaczą pszczoły,  
by zapylają je na miód kadrawy.



Mrowki z mrowisk wychodzą,  
bo znów zapasy schie rohiq.  
Złociste także w niej tyje słonka.  
Lato krokami się zliżo.





4 Już tak gorąco wytrzymać się nie da,  
do 40°C dochodzi pogoda.

Gdy wlekit nieba zwiastuje,  
kolejny upalny dzień się szykuje.

Zwięzta pod piem drzewa gorącego,  
bo za ciepło, by wychodzi z niego.



Nadeszła jesień liście spadają,  
ptaki głośno wyrażnie świerkają.  
Wietrzyk nad głową panuje,  
wiewiórki wchożą na drzewa,  
Orzechy sobie zbierają  
i wioskę wspominają.

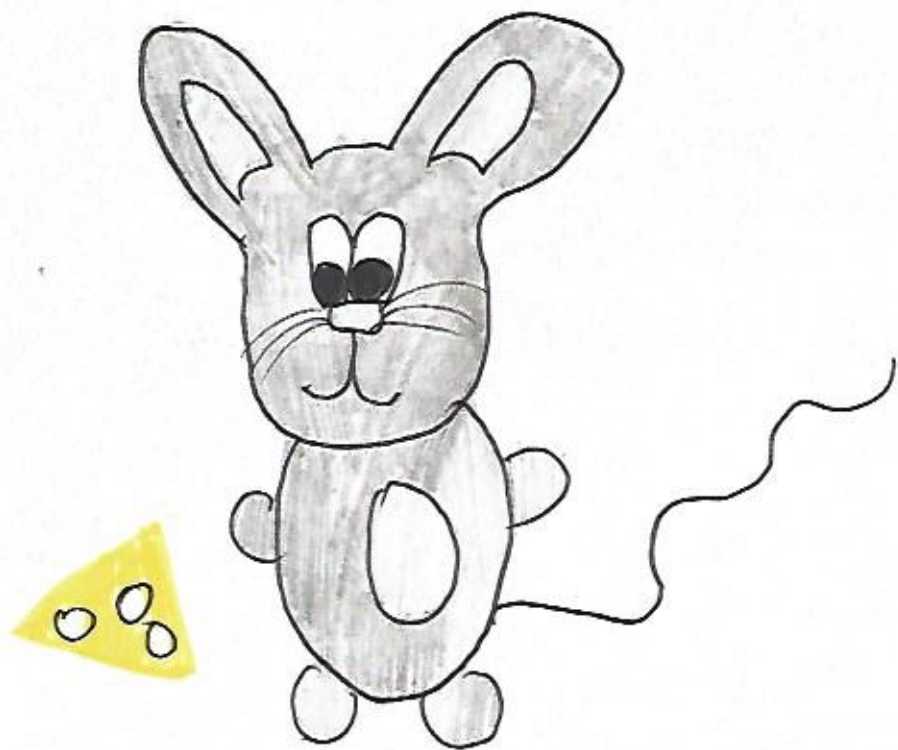




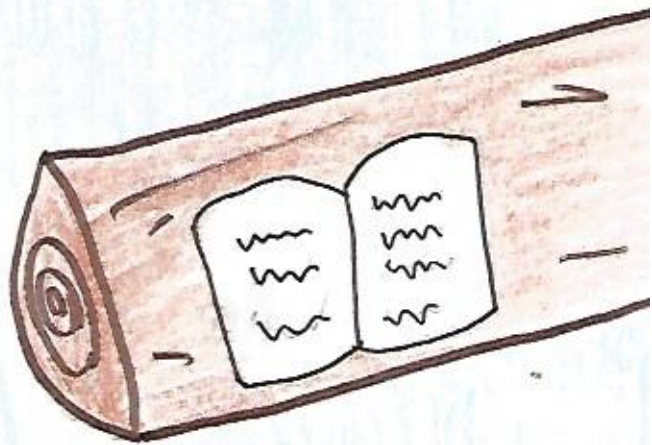
Wszystkie barwy gdzieś przepadły,  
krople deszczu z nieba spadały.  
Rano mgła świat przykryła,  
a w południe wiatr się zrywał.



# Zwierzątka



Na gąłozce siedzi sowa,  
nigdy jej nie boli głowa.  
Dziś fruwała tu od rana,  
lecz chodziła wnet wyspana.

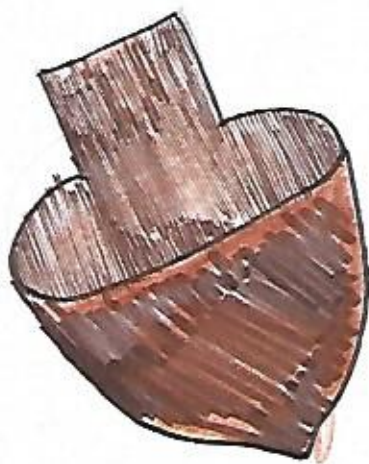






Wiewiórka po lesie biegata,  
po drzewach sobie skakała.

Do dziupli się potoczyła  
i orzechy w kąt złożyła.

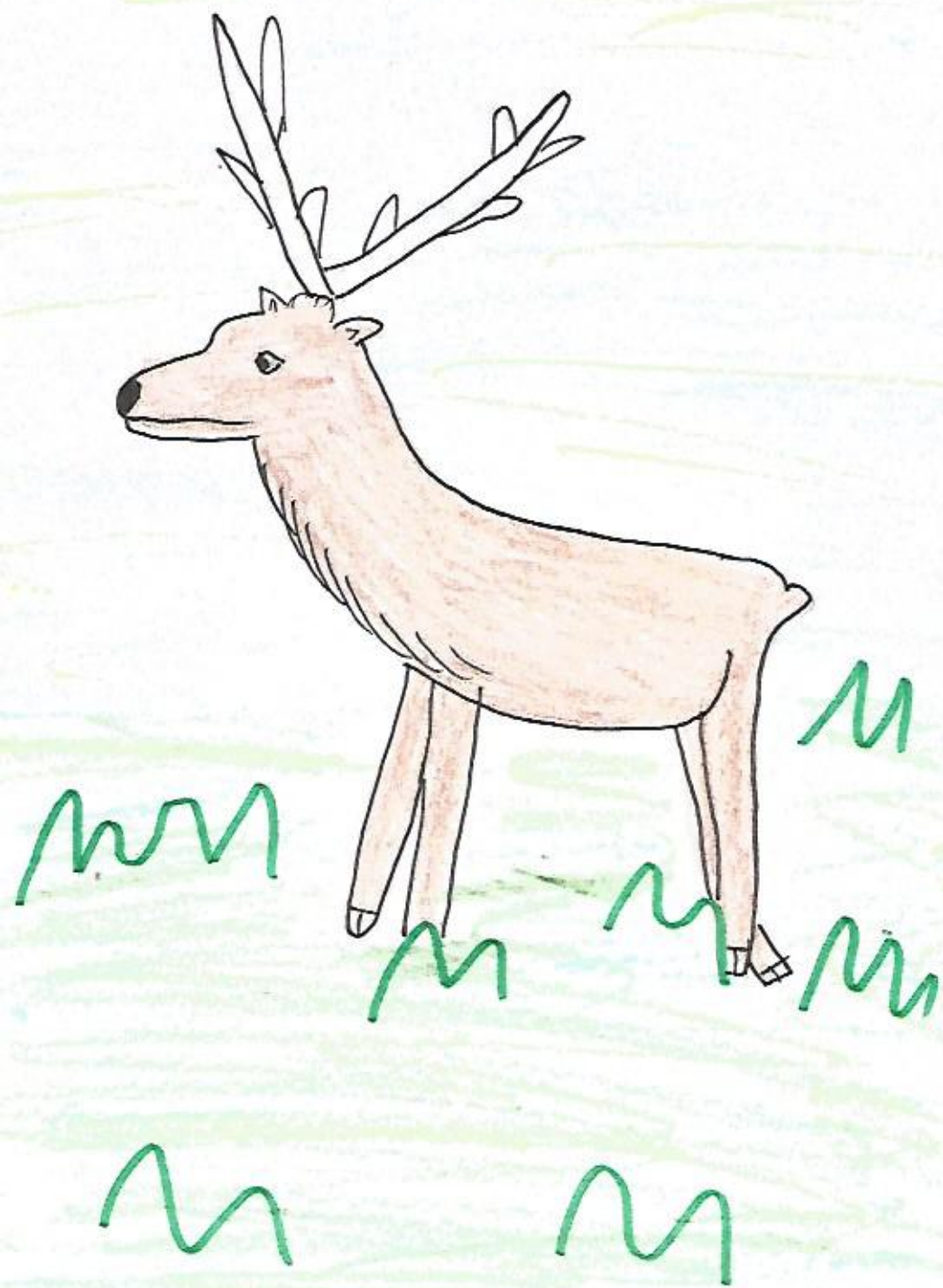






Poważny jeleni stoi w lesie  
i wielkie rogi na sobie niesie.  
Chyba oprezmie i podskakuje,  
Bo rykowisko mu się szuka.





Wróbelek ćwierkał,  
Na zwierzęta inne zerkał.  
Usiadł sobie na gałęzi,  
By podziwiać piękne słońce.

